

*Justyna Jurewicz**

UWAGI O ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ ZA NARUSZENIE PRAW AUTORSKICH I PRAW POKREWNYCH

Prawa autorskie i prawa pokrewne, uznawane w doktrynie za kategorię prawa własności intelektualnej, nie stanowią kategorii jednolitej. Ich ochrona przeprowadzana jest zarówno na płaszczyźnie prywatnoprawnej (cywilistycznej), jak też publicznoprawnej (karnistycznej). Przedmiotem niniejszego opracowania jest określenie, istniejącej, na gruncie obecnie obowiązującej w tym zakresie ustawy z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych¹, ochrony karnoprawnej oraz wskazań i postulatów ogólnych w kierunku ewentualnych zmian.

Aktualne przepisy pozwalające na przypisanie odpowiedzialności karnej za naruszenie praw autorskich i praw pokrewnych zostały określone w art. 115–122 ustawy. *Prima facie* trzeba stwierdzić, że typy rodzajowe przestępstw opisanych w tych przepisach wymagają odniesienia do przepisów ustawy o charakterze prywatnoprawnym. W związku z powyższym należy zauważyć, iż konstrukcje znane prawu prywatnemu – typowe dla prawa cywilnego, nie do końca będą odpowiadały terminologii przyjętej w prawie karnym. Stąd w praktyce pojawiają się trudne do rozstrzygnięcia wątpliwości. Niemniej jednak, oglądowi poddana zostaną ustawowe znamiona przestępstw określonych w przepisach art. 115–119 ustawy, z uwzględnieniem zasad wykładni karnistycznej, przy założeniu zachowania spójności systemowej.

Pierwszym, w kolejności, przepisem wymagającym analizy jest art. 115 powołanej ustawy. Zgodnie z jego konstrukcją, odpowiedzialności karnej podlegają ukaraniu sprawcy następujących trzech odmian czynu:

1. Polegających na przywłaszczeniu sobie autorstwa albo na wprowadzeniu w błąd co do autorstwa w całości lub w części cudzego utworu albo artystycznego wykonania – z konsekwencją prawną w sankcji w postaci grzywny, kary ograniczenia wolności albo kary pozbawienia wolności do lat 3 (art. 115 ust. 1).

2. Polegających na rozpowszechnieniu bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy cudzego utworu w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystycznego wykonania albo publicznym zniekształceniu takiego utworu, ar-

* Dr, adiunkt, Katedra Prawa Karnego, UŁ.

¹ *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych*; Dz. U. 2000, nr 80, poz. 904 z późn. zm.

tystycznego wykonania, fonogramu wideogramu lub nadania – z konsekwencją prawną w postaci grzywny, kary ograniczenia wolności albo kary pozbawienia wolności do lat 3 (art. 115 ust. 2).

3. Polegających na naruszeniu cudzych praw autorskich lub innych praw pokrewnych – w sposób enumeratywnie wyliczonych w danej jednostce redakcyjnej ustawy – w sposób nie mieszczący się w kwalifikacji prawnej wynikającej z podpunktów 1 i 2 (to jest: art. 16, art. 17, art. 18, art. 19 ust. 1 lub 2, art. 20 ust. 1 i 2, art. 86, art. 94 ust. 2 i art. 97, pod warunkiem *sine qua non*, że zachowanie zostanie podjęte w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za co grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo kara pozbawienia wolności do roku.

Czyn zabroniony określony w art. 115 § 1 ustawy, w zależności od odmiany, przypomina w swej konstrukcji tradycyjne kodeksowe przywłaszczenie bądź oszustwo.

W doktrynie przyjmuje się, iż przywłaszczenie sobie autorstwa cudzego utworu lub artystycznego wykonania, jeżeli dotyczy autorstwa cudzego utworu, nosi nazwę plagiatu². Uważa się, że przywłaszczenie autorstwa jest najpoważniejszym wkroczeniem w sferę osobistości twórcy. Jak wskazuje E. Wojnicka, w piśmiennictwie i orzecznictwie, pojęcie „plagiat” jest używane synonimicznie na określenie trzech zjawisk: całej pracy zawierającej zapożyczenia niedozwolone w świetle prawa, których autor zataił ich źródło i twórcę; przejętego bezprawnie fragmentu dzieła innego twórcy, do którego sprawca naruszenia uzurpuje sobie autorstwo oraz działalności plagiatora³. Ponadto autorka przytacza wyodrębniane w doktrynie podziały plagiatów na całkowity i częściowy oraz jawny i ukryty, podkreślając, że tego rodzaju klasyfikacje mają li tylko charakter porządkujący i zachodzą pomiędzy nimi stosunki wzajemnego krzyżowania się. Plagiat całkowity polega na przywłaszczeniu całego utworu, a plagiat częściowy – na przypisaniu sobie autorstwa fragmentów cudzego utworu. Plagiat jawny stanowi rezultat dosłownego przejęcia cudzego utworu, w całości lub fragmentarycznie, a plagiat ukryty charakteryzuje się przekształceniem cudzego utworu w całości lub w części⁴.

Jeżeli chodzi o wprowadzenie w błąd co do autorstwa, to wydaje się, że będzie to wszelkie zachowanie się sprawcy, które nie polega na przywłaszczeniu sobie tego prawa osobistego, ale na wytworzeniu u odbiorcy utworu mylnego wyobrażenia o tym, kto jest twórcą. Przykładowo – będzie to wskazanie innej osoby niż twórca jako autora utworu, pominięcie twórcy przy utworze wspólnym, twierdzenie, że twórca nie jest twórcą danego utworu przy jednoczesnym przyznawaniu, że autorstwo nie jest wiadome.

² M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne*, t. III, *Przestępstwa w dziedzinie porządku publicznego, wyborów, polityki i inicjatywy ustawodawczej, pracy i ubezpieczeń społecznych, kultury i własności intelektualnej*, Warszawa 2003, s. 422.

³ E. Wojnicka [w:] J. Barta (red.), *System prawa cywilnego*, t. 13, *Prawo autorskie*, Warszawa 2003, s. 223.

⁴ *Ibidem*, s. 225.

Za przedmiot ochrony przepisu art. 115 ust. 1 należy uznać nienaruszalność autorstwa podmiotu będącego twórcą utworu lub wykonawcą artystycznego wykonania. Prawo do autorstwa jest jedną z wyodrębnionych w ustawie postaci autorskich praw osobistych, które są niezbywalne i nierozdzielnie łączą się z twórcą bądź wykonawcą. Opierają się one bowiem na szczególnej, abstrakcyjnej więzi, jaka powstaje pomiędzy twórcą (wykonawcą) a utworem (wykonaniem). Zgodnie z art. 16, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do:

- 1) autorstwa utworu;
- 2) oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo;
- 3) nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania;
- 4) decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności;
- 5) nadzoru nad sposobem korzystania z utworu.

Z kolei art. 86 ustawy, zawierający odniesienie do jednego z praw pokrewnych, jakim jest prawo do artystycznych wykonań, stanowi w ust 1 pkt 1, iż artyście wykonawcy przysługuje, w granicach określonych przepisami ustawy, wyłączne prawo do ochrony dóbr osobistych, w szczególności w zakresie: wskazywania go jako wykonawcy, z wyłączeniem przypadków, gdy pominięcie jest zwyczajowo przyjęte; decydowania o sposobie oznaczenia wykonawcy, w tym zachowania anonimowości albo posłużenia się pseudonimem; sprzeciwiania się jakimkolwiek wypaczeniom, przeinaczeniom i innym zmianom wykonania, które mogłyby naruszać jego dobre imię.

Przechodząc do analizy strony przedmiotowej typu rodzajowego przestępstwa z art. 115 ust. 1, trzeba zauważyć, za Z. Ćwiąkałskim, że określenie znamion nastąpiło tu wieloodmianowo. A zatem czynność sprawcza polegać będzie na:

- A) uzewnętrznionym w jakikolwiek sposób twierdzeniu sprawcy, że jest on:
 - autorem całości cudzego utworu;
 - autorem części cudzego utworu;
 - autorem całości artystycznego wykonania;
 - autorem części artystycznego wykonania;
- B) uzewnętrznionym w jakikolwiek sposób wprowadzeniu błąd co do:
 - autorstwa całości cudzego utworu;
 - autorstwa części cudzego utworu;
 - autorstwa całości artystycznego wykonania;
 - autorstwa części artystycznego wykonania⁵.

⁵ Z. Ćwiąkałski, *Komentarz do art. 115 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkałski, R. Markiewicz, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 675.

Należy zgodzić się z powoływanym powyżej autorem, iż poddawane oglądowi przestępstwo może zostać popełnione równocześnie w kilku odmianach⁶, co nie wpłynie na kumulatywną kwalifikację prawną – jako przypadek przestępstwa o alternatywnie określonych znamionach. Czyn zostanie wówczas zakwalifikowany z jednego naruszonego przepisu. Pamiętać jednak należy, że w danej sytuacji rozważany musi być jeden utwór (artystyczne wykonanie), którego autorem może być kilka osób. Przy wielości utworów czy artystycznych wykonań, każdorazowo przyjmować należy wielość przestępstw. Przy wielości autorów szczególnej uwagi wymaga problem współtwórczości. Jeżeli sprawca jest jednym ze współtwórców, który tworzy samodzielną część utworu, może w niej pełnoprawnie wprowadzać zmiany i opatrywać ją własnym imieniem, nazwiskiem, pseudonimem – itp. Z kolei jeżeli chodzi o samodzielne części utworu innych współtwórców – tego mu robić nie wolno. Podobnie, gdy współtwórcy nie wyodrębnili autorskich części, stworzyli utwór bez części mających samodzielne znaczenie. Bez zgody pozostałych sprawcy będącemu współtwórcą nie wolno doprowadzać do sytuacji, by odbiorcy uznawali go za wyłącznego autora bądź by pominął on innych autorów utworu, albo też przypisał autorstwo całego lub części utworu osobie, która nie jest w ogóle jego współtwórcą.

Przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa z art. 115 ust. 1 ustawy jest utwór albo artystyczne wykonanie. Z interpretacji art. 1 ust. 1 wynika, iż utworem jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Za utwór jest uznawane także opracowanie cudzego utworu, to jest utwór zależny (art. 2 ust. 1). W art. 1 ust. 2 ustawodawca zaprezentował przykładowe wyliczenie utworów, a mianowicie za przedmiot prawa autorskiego uznał utwory: wyrażone słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi (literackie, publicystyczne, naukowe, kartograficzne oraz programy komputerowe), plastyczne, fotograficzne, lutnicze, wzornictwa przemysłowego, architektoniczne, architektoniczno-urbanistyczne i urbanistyczne, muzyczne i słowno-muzyczne, sceniczne, sceniczno-muzyczne, choreograficzne i pantomimiczne oraz audiowizualne (w tym filmowe). Na mocy art. 2 ust. 1 za opracowanie uważa się w szczególności tłumaczenie, przeróbkę i adaptację.

Pamiętać trzeba, że utwór zależny korzysta z ochrony bez uszczerbku dla prawa do utworu pierwotnego. A zatem niewskazanie autora utworu pierwotnego w ramach prezentacji utworu zależnego, może stanowić przestępstwo plagiatu w postaci wprowadzenia błęd co do autorstwa utworu.

Za artystyczne wykonanie – zgodnie z art. 85 ust. 2 ustawy – uznaje się w szczególności: działania aktorów, recytatorów, dyrygentów, instrumentalistów, wokalistów, tancerzy i mimów oraz innych osób w sposób twórczy przyczyniających się do powstania wykonania.

⁶ *Ibidem*, s. 676.

Stwierdzić należy, iż prawa do artystycznych wykonań powstają niezależnie od praw autorskich i chronią przede wszystkim interesy osób, które wypromowały utwór w drodze artystycznego wykonania – wykonawcy, producenta itp. Czasem wykonywanie praw majątkowych z ich tytułu wiązać się będzie z koniecznością uzyskania zezwolenia od twórcy utworu albo jego następcy prawnego albo też podmiotu uprawnionego z mocy ustawy do wykonywania autorskich praw majątkowych (w pewnych, ściśle określonych w ustawie sytuacjach – pracodawca, instytucja naukowa, producent lub wydawca).

Podmiotem omawianego przestępstwa może być każda osoba zdolna do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a strona podmiotowa tego czynu wyraża się w umyślności, mogącej przyjąć postać zarówno zamiaru bezpośredniego (np. przy pełnej świadomości oszukańczego zachowania wprowadzanie w błąd odbiorców), jak i ewentualnego (gdy sprawca nie jest pewien czy wyłącznie jemu przysługuje prawo oznaczania utworu własnym imieniem i nazwiskiem, a tak nie jest).

Za bezpośredni przedmiot ochrony czynu zabronionego z art. 115 ust. 2 ustawy uznać należy rzetelność podawania do wiadomości publicznej autorstwa utworu lub artystycznego wykonania utworu, jak również poszanowanie dobrego imienia twórcy bądź artysty wykonawcy. Wniosek taki jest uprawniony z związku ze znamionami strony przedmiotowej, które wyrażają się w rozpowszechnianiu bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy cudzego utworu w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystycznego wykonania albo na publicznym zniekształcaniu takiego utworu, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu lub nadania.

Do znamion czasownikowych opisywanego czynu zabronionego należą rozpowszechnianie lub zniekształcanie danego przedmiotu czynności wykonawczej. Za rozpowszechnianie powinno się uznawać każde podanie utworu czy artystycznego wykonania do wiadomości publicznej, bez względu na nośnik, na którym są utrwalone, np. w ramach nieuprawnionych nadań. Za zniekształcanie uznać wypadnie taką zmianę w treści lub formie utworu czy artystycznego wykonania, która mogłaby prowadzić do ośmieszenia czy innego naruszenia dobrego imienia autora czy artysty wykonawcy.

Przedmiotem czynności wykonawczej jest – bez względu na znamię czasownikowe – cudzy utwór bądź artystyczne wykonanie, natomiast w przypadku zniekształcania – dodatkowo jeszcze fonogram, wideogram czy nadanie. O ile fonogram i wideogram posiadają oględne definicje ustawowe, o tyle nadanie nie zostało w ustawie określone. Na mocy art. 94 ust. 1 za fonogram uznaje się pierwsze utrwalenie warstwy dźwiękowej wykonania utworu albo innych zjawisk akustycznych. Z kolei zgodnie z ust. 2 art. 94 wideogramem jest pierwsze utrwalenie sekwencji ruchomych obrazów, z dźwiękiem lub bez, niezależnie od tego, czy stanowi ono utwór audiowizualny. O nadaniu nadmienia art. 97 ustawy. To pojęcie wydaje się być równoznaczne z emisją programów przez organizacje radiowe lub telewizyjne.

W przepisie art. 115 ust. 2 wyraźnie podkreślono, że przedmiotem czynności wykonawczej może być zarówno utwór w wersji oryginalnej, czyli utwór pierwotny, jak też opracowanie cudzego utworu, to jest utwór zależny.

Zniekształcenie, jako znamię przestępstwa z art. 115 ust. 2, musi posiadać walor publiczności, co powinno się łączyć z możliwością jego postrzegania, odbioru przez z góry nieokreśloną liczbę osób (choćby faktycznie do tego nie doszło).

Tak jak w przypadku czynu zabronionego z art. 115 ust. 1 ustawy, tak też analizowany czyn zabroniony popełniony może zostać przez każdą osobę spełniającą ogólne warunki odpowiedzialności karnej. Strona podmiotowa wymaga zaś umyślności w postaci albo zamiaru bezpośredniego albo ewentualnego.

Kolejnym typem rodzajowym przestępstwa z art. 115 jest czyn opisany ust. 3. Jego redakcja, z punktu widzenia prawa karnego, jest o tyle nietypowa i dyskusyjna, że łączy się z koniecznym odesłaniem do innych przepisów ustawy, jak również, co wydaje się w ogóle niedopuszczalne w ujęciu zasady *nullum crimen sine lege* w aspekcie *stricta* – zawiera klauzulę otwartą w zakresie sposobów naruszenia praw autorskich lub praw pokrewnych. Trzeba uznać, że jest to poważne naruszenie legislacyjne, ponieważ znacznie utrudnia stwierdzenie, co jest dozwolone, a co zakazane. Analizując stosowne przepisy ustawy wskazane w przepisie art. 115 ust. 3 można ustalić, iż prawa autorskie i prawa pokrewne, o których stanowi powołana norma, to:

1. Autorstwo utworu, oznaczenie utworu nazwiskiem twórcy lub jego pseudonimem albo do udostępnienia go anonimowo, nienaruszalność treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania, decydowanie o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności, nadzór nad sposobem korzystania z utworu.

2. Korzystanie z utworu i rozporządzanie nim na wszystkich polach eksploatacji oraz wynagrodzenie za korzystanie z utworu.

3. Ochrona dóbr osobistych artysty wykonawcy, w szczególności w zakresie wskazywania go jako wykonawcy, z wyłączeniem przypadków, gdy pominięcie jest zwyczajowo przyjęte, decydowania o sposobie oznaczenia wykonawcy, w tym zachowania anonimowości albo posłużenia się pseudonimem, sprzeciwiania się jakimkolwiek wypaczeniom, przeinaczeniom i innym zmianom wykonania, które mogłyby naruszać jego dobre imię.

4. Korzystanie z artystycznego wykonania i rozporządzania prawami do niego na następujących polach eksploatacji:

- w zakresie utrwalania i zwielokrotniania – wytwarza określoną techniką egzemplarzy artystycznego wykonania, w tym zapisu magnetycznego oraz techniką cyfrową;

- w zakresie obrotu egzemplarzami, na których artystyczne wykonanie utrwalono – wprowadzania do obrotu, użyczenia lub najmu egzemplarzy;

- w zakresie rozpowszechniania artystycznego wykonania w sposób inny niż wskazany w ostatnio powołanym podpunkcie – nadawania, reemitowania oraz

odtworzenia, chyba że są one dokonywane za pomocą wprowadzonego od obrotu egzemplarza, a także publicznego udostępniania utrwalenia artystycznego wykonania w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp miejscu i czasie przez siebie wybranym.

5. Wynagrodzenie za korzystanie z artystycznego wykonania lub za rozporządzanie prawami do takiego wykonania określone w umowie albo przyznane w przepisach ustawy. W przypadku nadawania, reemitowania lub odtwarzania artystycznego wykonania za pomocą wprowadzonego do obrotu egzemplarza, artyście wykonawcy przysługuje wynagrodzenie określane w ustawie jako „stosowne”.

6. Rozporządzanie i korzystanie z fonogramu lub wideogramu przez producenta w zakresie zwielokrotniania określoną techniką, wprowadzenia do obrotu, najmu lub użyczenia egzemplarza, publicznego udostępniania fonogramu lub wideogramu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym – bez uszczerbku dla praw twórców lub artystów wykonawców.

7. Rozporządzanie i korzystanie ze swoich nadań programów przez organizacje radiowe lub telewizyjne w zakresie utrwalania, zwielokrotniania określoną techniką, nadawania przez inną organizację radiową lub telewizyjną, reemitowania, wprowadzania do obrotu ich utrważeń, odtwarzania w miejscach dostępnych za opłatą wstępu, udostępniania ich utrważeń w taki sposób, aby każdy mógł mieć do nich dostęp w miejscu i czasie przez siebie wybranym – bez uszczerbku dla praw twórców, artystów wykonawców, producentów fonogramów i wideogramów.

W związku z powyższym, trudności pojawiają się już na etapie wyznaczenia bezpośredniego przedmiotu ochrony niniejszego przepisu. Można jedynie pokusić się o stwierdzenie dość ogólne, iż jest nim wolność od naruszeń wszelkich praw autorskich i niektórych, wyczerpująco, w formie odesłania, wyliczonych praw pokrewnych, jak również *in fine* – pewność wywiązywania się z określonych, także przez odesłanie, obowiązków.

Wadliwie skonstruowany typ rodzajowy przestępstwa z art. 115 ust. 3 ustawy może zostać popełniony zarówno przez działanie (tak dzieje się w przypadku naruszeń wskazanych dotychczas praw autorskich i praw pokrewnych), jak też przez zaniechanie – w sytuacji niewykonania obowiązków: ujawnienia przez sprzedawcę osoby trzeciej zobowiązanej z nim solidarnie, gdy działa na jej rzecz, a osoba ta zajmuje się zawodowo handlem dziełami sztuki lub rękopisami utworów literackich i muzycznych, uiszczania przez producentów i importerów magnetofonów, magnetowidów i innych podobnych urządzeń, kserokopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń reprograficznych umożliwiających pozyskiwanie kopii całości lub części egzemplarza opublikowanego utworu, czystych nośników służących do utrwalania, w zakresie własnego użytku osobistego, utworów lub przedmiotów praw pokrewnych, przy użyciu powyżej wskazanych urządzeń, organizacjom

zbiorowego zarządzania, działającym na rzecz twórców, artystów, wykonawców, producentów fonogramów i wideogramów oraz wydawców, opłat w wysokości nieprzekraczającej 3% kwoty należnej z tytułu sprzedaży tych urządzeń i nośników, które w określonej w przepisach proporcji przypadają twórcom, artystom wykonawcom, producentom i wydawcom; przekazywania przez producentów lub wydawcy egzemplarzy utworów literackich, muzycznych, plastycznych, fotograficznych i kartograficznych, które nie korzystają z ochrony autorskich praw majątkowych na rzecz Funduszu Promocji Twórczości wpłat w wysokości od 5 do 8% wpływów brutto ze sprzedaży egzemplarzy tych utworów, publikowanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, odpowiednio ostatni z obowiązków obejmuje egzemplarze chronionych opracowań utworów niekorzystających z ochrony autorskich praw majątkowych.

Poddając oglądowi typ przestępstwa opisany w ustępie trzecim art. 115 ustawy, trzeba zaznaczyć, iż różni się on od określonych w ustępach pierwszym i drugim postacią strony podmiotowej, a mianowicie – może być popełniony tylko z zamiarem bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu celem, jakim jest osiągnięcie korzyści majątkowej. W kwestii korzyści majątkowej art. 115 § 4 kodeksu karnego stanowi, iż jest nią korzyść zarówno dla sprawcy, jak i dla jakiegokolwiek innego podmiotu. Oznacza to, że nie jest konieczne stwierdzenie istnienia danej korzyści w ramach badanego majątku sprawcy. Poza określeniem z art. 115 § 4 kodeksu karnego, brak jest prawnego wyznaczenia zakresu desygnatów nazwy „korzyść majątkowa”. Przyjmuje się, iż korzyścią majątkową jest każde przysporzenie, ujmowane zarówno jako zwiększenie aktywów, jak i zmniejszenie pasywów w majątku danego podmiotu.

Kolejne czyny zabronione, jakie statuuje poddawana oglądowi ustawa, zawiera art. 116 ustawy. W przeciwieństwie do czynów opisanych w art. 115 ustawy, przedmiotem ochrony niniejszego przepisu wydaje się być niezakłócone korzystanie i rozporządzanie autorskim prawami majątkowymi. W art. 116, oprócz typu podstawowego z ustępu pierwszego, określono dwa typy kwalifikowane (odpowiednio – ustępy: 2 i 3) oraz wariant nieumyślny odnoszony do typu podstawowego (ustęp 4 art. 116).

Strona przedmiotowa typu podstawowego czynu zabronionego z art. 116 wyraża się w rozpowszechnianiu cudzego utworu w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu lub nadania, bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom.

Z powyższej regulacji wyprowadzić można wniosek, iż czyn z art. 116 nie będzie rodził odpowiedzialności karnej ze względu na brak bezprawności wówczas, gdy istnieje stosowne zezwolenie na rozpowszechnianie przedmiotu czynności wykonawczej, określone w ustawie jako „uprawnienie”. Innymi słowy – musi istnieć ważne zobowiązanie, z którego wynika, iż dany podmiot jest uprawniony do dysponowania utworem na polu eksploatacji w postaci rozpowszechniania utworu, opracowania, artystycznego wykonania, nadania, fonogramu czy wideogra-

mu, z zaznaczeniem, iż nawet gdy zezwolenie zostało udzielone i jest czasowo i terytorialnie ważne, to może być ograniczone treściowo. W ostatniej z wymienionych sytuacji dochodzi do przekroczenia granic zezwolenia i działania wbrew jego warunkom. Podsumowując, poddawany oglądowi czyn zabroniony jest bezprawny wtedy, gdy zezwolenie w ogóle nie zostało udzielone, wygasło, bądź też przekroczone jego granice.

Typy kwalifikowane analizowanego przestępstwa opisane zostały w art. 116 ust. 2 i 3. Alternatywnie do znamion kwalifikujących należą: bądź dopuszczenie się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bądź uczynienie sobie przez sprawcę z popełniania przestępstwa z art. 116 ust. 1 stałego źródła dochodu albo kierowanie lub organizowanie działalnością przestępną wyrażającą się w popełnianiu czynów zabronionych z art. 116 ust. 1.

W przeciwieństwie do rozwiązań części ogólnej kodeksu karnego (art. 65), typ kwalifikowany poprzez uczynienie sobie stałego źródła dochodu z popełnienia czynów z art. 116 ust. 1, zgodnie z zasadami konstruowania typów przestępstw, powoduje konieczność zastosowania surowszego zagrożenia w ramach zwyczajnego, a nie nadzwyczajnego wymiaru kary. Stałe źródło dochodu musi być wynikiem popełniania przestępstw z art. 116 ust. 1, jednakże nie ma wymogu, aby owo źródło dochodu było dla sprawcy jedyne bądź główne. Niemniej trzeba zawsze stwierdzić, iż dla uznania źródła za stałe, wpływy z jego tytułu powinny być powtarzalne.

Kierowanie działalnością przestępczą winno być rozumiane zarówno w kontekście ustaleń doktryny i orzecznictwa poczynionych dla sprawstwa kierowniczego, jak też polecającego. Osoba kierująca działalnością nie może być bowiem utożsamiana z osobą kierującą jednym, konkretnym czynem zabronionym. Wydaje się, iż do istoty zorganizowanego kierowania należy również podział ról na różnych szczeblach działalności – bez konieczności kontaktowania się szczebli nie stykających się bezpośrednio. Zatem pojęcie kierowania działalnością winno być rozumiane szerzej niż sprawstwa kierowniczego i powinno obejmować także konstrukcję sprawstwa polecającego.

Organizowanie działalności nie zostało dotychczas poddane satysfakcjonującemu oglądowi przez przedstawicieli teorii i praktyki prawa karnego. Wydaje się, iż to znamię kwalifikujące będzie odnoszone do osoby, która zajmuje się tworzeniem dogodnych warunków dla zarówno powstania, jak i dalszego funkcjonowania grupy – nawet wtedy, gdy dany podmiot nie ma bezpośredniego czy pośredniego wpływu na decyzje o podejmowaniu konkretnych czynów zabronionych. Może to być np. osoba finansująca przedsięwzięcie, ale nie decydująca o konkretnych poczynaniach. Od strony podmiotowej, trzeba uznać, że typy kwalifikowane określone w ust. 3 mogą zostać popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, o czym przesądza konieczność istnienia zarówno świadomości w postaci pewności zachowań, jak i woli w postaci chcenia osiągnięcia dochodów czy uczestnictwa w działalności przestępczej.

Odpowiedzialność karna za wariant nieumyślny opisywanego przestępstwa wydaje się obejmować sytuacje, w których sprawca – świadomie albo nieświadomie – rozpowszechnia przedmiot czynności wykonawczej, np. poprzez rozesłanie znajomym przez Internet utworu ściągniętego z pirackiej strony, przy założeniu, iż powinien zachować ostrożność odnośnie do korzystania z niej. Symptomaticz nakazującym zachowanie ostrożności może być (choć nie musi) trudność w wyświetleniu danej strony.

W art. 117 ustawy spenalizowano typy przestępstw, które stanowią zamach na autorskie i pokrewne prawa majątkowe, z tym że – w przeciwieństwie do czynów określonych w art. 116 – sprawca podejmuje działania w postaci utrwalania lub zwielokrotniania (czyli powielania) w celu rozpowszechniania przedmiotu czynności wykonawczej. Innymi słowy – przestępstwa z art. 117 różnią się od tych z art. 116 momentem dokonania, które w założeniu następuje wcześniej, to jest przed rozpowszechnieniem, do którego dojść nie musi. Nadto przestępstwa z art. 117 mogą zostać popełnione jedynie z zamiarem bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu celem, jaki stanowi osiągnięcie korzyści majątkowej. W sytuacji, gdy sprawca wypełni dyspozycję art. 117, a następnie art. 116, należy przyjąć, iż zachodzi rzeczywisty zbieg przepisów.

Typ podstawowy przestępstwa z art. 117 został opisany w ustępie pierwszym i polega na utrwalaniu lub zwielokrotnianiu cudzego utworu w wersji oryginalnej lub w postaci opracowania, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu lub nadania. Warunkiem odpowiedzialności karnej sprawcy jest podjęcie zachowania bez uprawnienia lub wbrew jego warunkom.

Typ kwalifikowany, którego deskrypcja zawarta została w ustępie drugim art. 117, wśród znamion zaostrzających odpowiedzialność karną, zawiera uczynienie sobie z popełniania przestępstwa typu podstawowego stałego źródła dochodu lub organizowanie bądź kierowanie działalnością przestępczą polegającą na popełnianiu czynów z art. 117 ust. 1.

Artykuł 118 ustawy statuuje przestępstwa będące swoistym paserstwem, na co wskazują znamiona czasownikowe oraz specyficznie sformułowany wariant nieumyślny. Podobnie jak przy kodeksowym paserstwie – niniejsze czyny stanowią zamach na prawa majątkowe. W ustępie pierwszym ustawodawca spenalizował typ podstawowy, który polega na nabywaniu lub pomocy w zbyciu, przyjmowaniu lub pomocy w ukryciu przedmiotu czynności wykonawczej, którym może być nośnik utworu, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu rozpowszechnianego lub zwielokrotnianego bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom. W przeciwieństwie do czynów z art. 116, nie chodzi tu o rozpowszechnienie samych rezultatów pracy twórczej, ale nośników, czyli przedmiotów, na których zostały one zarejestrowane. Nośniki, najczęściej płyty, pozwalają na stosunkowo łatwe rozpowszechnianie utworów, artystycznych wykonań, wideogramów i fonogramów. Do znamion kwalifikujących czynu określonego w ustępie drugim art. 118 zalicza się uczynienie sobie z popełniania czynów zabronionych typu podsta-

wowego stałego źródła dochodu albo kierowanie lub organizowanie działalności przestępnej polegającej na popełnianiu takich czynów. Ustęp 3 art. 118 zawiera zestaw ustawowych znamion wariantu nieumyślnego, który został określony w sposób analogiczny do kodeksowego paserstwa nieumyślnego z art. 292. Zastanawia jednak niefortunna konstrukcja nieumyślności odnośnie do identycznego traktowania sprawców typu podstawowego, jak kwalifikowanego w ramach wariantu nieumyślnego. Wydaje się, że sprawcy typu kwalifikowanego są w stanie dużo łatwiej zorientować się co do pochodzenia danego nośnika – mają bowiem większe doświadczenie w danych stosunkach.

Artykuł 118¹ ustawy chroni majątkowe prawa autorskie i pokrewne przed usuwaniem zabezpieczeń uniemożliwiających lub utrudniających ich bezprawne powielanie, a następnie rozpowszechnianie. Niniejszy przepis zawiera opis dwóch typów podstawowych czynów zabronionych, związanych z naruszaniem zabezpieczeń. W ustępie pierwszym spenalizowano czyn polegający na wytwarzaniu urządzeń lub ich komponentów przeznaczonych do niedozwolonego usuwania lub obchodzenia skutecznych technicznych zabezpieczeń przed odtwarzaniem, przegrywaniem lub zwielokrotnianiem utworów lub przedmiotów praw pokrewnych albo dokonywaniu obrotu takimi urządzeniami lub ich komponentami albo reklamowaniu ich w celu sprzedaży lub najmu. Ustęp drugi zawiera opis ustawowych znamion czynu zabronionego wyrażającego się w posiadaniu, przechowywaniu lub wykorzystywaniu urządzeń lub ich komponentów, które zostały określone w ustępie pierwszym przepisu art. 118¹.

Strona podmiotowa obu typów czynów zabronionych z art. 118¹ wyraża się w umyślności, która w przypadku czynu z ustępu pierwszego przejawia się w zamiarze bezpośrednim, o czym świadczy znamię strony przedmiotowej dotyczące przeznaczenia urządzeń lub komponentów. Posiadanie, przechowywanie czy wykorzystywanie takich urządzeń lub komponentów może obejmować zarówno zamiar bezpośredni, jak ewentualny.

Ostatni z typów rodzajowych przestępstw opisanych w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych narusza autorskie prawo osobiste lub prawo pokrewne w zakresie kontroli korzystania z utworu, artystycznego wykonania, fonogramu lub wideogramu albo prawo majątkowe w aspekcie informacji wynikającej z art. 47 ustawy. Powołany przepis stanowi, iż twórca ma prawo do otrzymania informacji i wglądu w niezbędnym zakresie do dokumentacji mającej istotne znaczenie dla określenia wysokości wynagrodzenia, jeżeli wynagrodzenie twórcy zależy od wysokości wpływów z korzystania utworu.

Strona przedmiotowa niniejszego czynu zabronionego wyraża się w uniemożliwianiu lub utrudnianiu wykonywania prawa do kontroli korzystania z utworu, artystycznego wykonania, fonogramu lub wideogramu albo odmowie udzielenia powyżej wskazanych informacji czy wglądu do dokumentacji. O ile utrudnianie czy uniemożliwianie może przyjąć postać działania lub zaniechania, to już odmowa – tylko zaniechania.

Wydaje się, iż interpretacja znamion strony przedmiotowej czynów z art. 119 ustawy prowadzi do konstatacji, że strona podmiotowa obejmuje jedynie zamiar bezpośredni. Sprawca musi być skonfrontowany z obowiązkiem poddania się kontroli czy udzielenia informacji bądź udostępnienia wglądu, czemu przeciwstawia się z pełną świadomością i chceniem, by do realizacji praw autora lub innego uprawnionego podmiotu nie doszło.

Poddając oglądowi regulacje prawne odnośnie do praw związanych z utworem i jego tworzeniem, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na kwestie specyfiki materii unormowanej w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ten akt prawny zawiera w sobie opis stosunków, których podstawą powstania jest szczególna więź pomiędzy podmiotem tworzącym ich przedmiot a samym przedmiotem. Konsekwencją tego stosunku (czymś o charakterze wtórnym) jest możliwość eksploatacji materialnej. Mając na względzie powyższe, trzeba podkreślić, iż w przeciwieństwie do tradycyjnych prywatnoprawnych rozwiązań, prawa służące twórcy lub wykonawcy, są z nim na tyle nierozzerwalnie związane, że trudno wyobrazić sobie ich naruszenie w aspekcie interesu publicznoprawnego, to jest w aspekcie prawnokarnym. W przypadku własności przedmiotu – rzeczy ruchomej czy też nieruchomości, można sobie z łatwością wyobrazić przypadek ich zniszczenia, uszkodzenia czy uczynienia niezdatnymi do użytku. Unicestwienie zdolności obrotowej takich rzeczy, ujętych jedynie w postaci materialnych nośników, może wpłynąć negatywnie na ich jakąkolwiek zdolność percepcyjną przez potencjalnego odbiorcę. Tym samym można rozważać naruszenie interesu ponadjednostkowego – możliwego do ochrony przez prawo karne. Tymczasem w ramach regulacji prawa własności intelektualnej, jaką jest prawo autorskie i prawa pokrewne, zniszczenie nośnika utworu lub artystycznego wykonania, nie wpłynie na zakres ochrony przewidzianej w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Nie znajdują zatem wówczas zastosowania przepisy prawa karnego chroniące mienie przed tradycyjnymi zamachami na nie, a przede wszystkim przepisy rozdz. XXXV *Kodeksu karnego*, zatytułowanego „Przestępstwa przeciwko mieniu”.

Mimo karnoprawnej ochrony wynikającej z art. 115–118¹ powoływanej ustawy, trzeba zastanowić się, czy normy prawa karnego są właściwe w kwestii ochrony interesów podmiotów będących w danych sytuacjach przedmiotami czynności wykonawczej czy też faktycznymi ofiarami, w sensie czysto kryminologicznym, ustawowych stanów faktycznych opisanych we wskazanych przepisach. Innymi słowy – powstaje pytanie o konieczność ingerencji norm prawa karnego i o hipotetycznie wystarczającą ochronę przewidziana w przepisach prawa prywatnego – opartego jedynie na normach wyznaczonych przez tradycję cywilistyczną.

Na tak postawione pytanie wydaje się, że odpowiedź powinna kształtować się w sposób następujący: prawa o charakterze osobistym, które są nierozzerwalnie związane z osoba twórcy utworu bądź wykonawcy artystycznego wykonania

muszą podlegać ochronie zgodnie z jego wolą. Po śmierci takiej osoby – w ujęciu niezbywalności i trwałego przywiązania – istnieje konieczność publicznoprawnej ochrony. Czy musi to być jednak ochrona karnoprawna? Wydaje się, że można zaproponować inny model. W opinii autorki niniejszego tekstu, za pożądany uznaje się model administracyjnego karania finansowego za tego rodzaju naruszenia – z dolegliwością w pełni opartą o aspekt majątkowy, pozwalający na czerpanie stosownych opłat na rzecz organizacji wspierających rozwój twórczości. Nie jest zasadne karanie sprawcy w płaszczyźnie prawa karnego, gdyż *ultima ratio* tej gałęzi prawa nie uzasadnia zagrożenia dla całości rozważanej społeczności – czy to państwowej, czy to międzynarodowej.

Wydaje się, że ochrona na płaszczyźnie prywatnoprawnej jest wystarczająca. Nie można bowiem wyodrębnić dostatecznie abstrakcyjnego interesu jednostkowego, jakim jest prawo do wolności rezultatu twórczego bądź pokrewnego w aspekcie interesu wyższego rzędu – zawsze zbyt emocjonalnie i jednostkowo to prawo dotyczyć będzie podmiotów prywatnych. Konkludując, brakuje tu dostatecznie określonego interesu w sensie publicznoprawnym. Zauważyć w tym miejscu trzeba, że w prawie karnym występuje tendencja do zaliczania dóbr chronionych nie zidentyfikowanych w stopniu stosownie konkretnym do kategorii dóbr chronionych porządkiem publicznym. W rozważanej klasie porządków normatywnych takie zaliczenie jest jednak nieuprawnione, ponieważ oddzielenie poszczególnych interesów podmiotów jest nazbyt sztuczne – nie da się sprowadzić do wspólnego mianownika choćby przez zróżnicowanie przykładowe wyliczenia utworów i ich ilościowej dyferencjacji wynikającej z ustawy.

Z drugiej strony, próbując bronić rozwiązań przyjętych na gruncie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych – należy stwierdzić, iż schematy karnoprawne, znajdujące zwłaszcza umocowanie w przepisach postępowania karnego, pozwalają na ułatwienie dochodzenia przez pokrzywdzonego i uszkodowanego zarazem, kompensacji z tytułu naruszenia prawa. Złożenie bowiem wniosku o ściganie powoduje uruchomienie publicznego aparatu ścigania, co łączy się z bardzo poważnym wzmocnieniem pozycji pokrzywdzonego (poszkodowanego), który może mieć pewność co do przeprowadzenia stosownych czynności procesowych, w tym zgromadzenia dowodów na popełnienie bądź niepopełnienie czynu zabronionego. Nie można przy tym twierdzić, iż jest to rozwiązanie niesprawiedliwe. Nadto trzeba podkreślić, że za poważne zagrożenie interesu publicznego należy uznać sytuację, w której sprawca czyni sobie z popełniania czynów zabronionych stałe źródło dochodu czy też organizuje lub kieruje tworam, które mają na celu popełnianie takich czynów. Tu dochodzi do powtarzalności zachowań i często wielości osób pokrzywdzonych (poszkodowanych), co samo w sobie powoduje stan zagrożenia lub naruszenia dóbr grupy osób. W takiej sytuacji ochrona prawno karna jest w pełni uzasadniona.

Podsumowując dotychczasowy wywód, zastanowić się należy nad depenalizacją czynów zabronionych opisanych w przepisach poddawanej oglądowi usta-

wy ze względu na to, że polegają one na naruszeniu interesu czysto prywatnego, jakim są dobra pozostające w dyspozycji autora, osoby, której przysługuje prawo pokrewne, czy dysponenta prawa majątkowego. Ochrona karna przewidziana w ustawie ma charakter symboliczny, gdyż dysponent czy osoba, która uważa się za pokrzywdzona naruszeniem praw z ustawy nie ma interesu w tym, by ścigać sprawców, ale w uzyskaniu stosownego naprawienia szkody

Powyższe rozważania dotyczą także większości typów rodzajowych przestępstw zgrupowanych w ustawach szczególnych. Warto zastanowić się nad depenalizacją takich zachowań sprawców, które godzą w zasadzie tylko w interes prywatny – także na gruncie kodeksu karnego, np. w ramach znieważenia, zniesławienia czy nawet kradzieży. Niemniej jednak, przy słabości aparatu państwowego, jaka występuje praktycznie, dodatkowe wzmocnienie ochrony zyskuje się poprzez nakaz ścigania przestępstw wnioskowych w razie złożenia wniosku czy ewentualnego wspierania przez prawo publiczne w ramach oskarżenia prywatnego. A zatem – mimo założenia subsydiarnej roli prawa karnego, którą autorka rozumie jako ingerencję tłumaczoną ostateczną koniecznością i potrzebą – przy braku skuteczności działań organów ochrony prawnej wielość rozwiązań w jednej kwestii może przychylić się do choćby alternatywnego jej rozwikłania.

Justyna Jurewicz

THE REMARKS ON CRIMINAL RESPONSIBILITY FOR BREAKING INTELLECTUAL PROPERTY

The article contains the strict description of issues connected with Polish law of intellectual property in aspects of possible criminal responsibility for breaking this law. The text describes the elements of crimes against intellectual property, that are included in Polish Act of Copyright and Allied Rights in Sections 115–119, with indication of penalties which threaten for committing such crimes.

The article is an attempt on performing of difficulties which can be met in combining the interpretation of public and private regulation existing in the same act – on example Act of Copyright and Allied Rights. One presents connections between general regulations that are typical for civil (private) law and detailed regulations of criminal law.

There are following conclusions placed in the text:

The Act of Copyright and Allied Rights contains a few types of crimes against intellectual property, which description leaves too much innuendos. It causes difficulties in giving interpretation compatible with the principle of *nullum crimen sine lege stricta* and *certa*. The most obvious instance is the crime provided in Sec. 115.3 of the Act of Copyright and Allied Rights;

The regulations of criminal responsibility in the Act of Copyright and Allied Rights seem to be not consulted with persons working on criminal regulation both in theory and practice. They are different from traditional criminal regulations and that is why they cannot be easily used according

to rules of interpretation customary functioned in practice of criminal procedure. Besides these regulations are written with using language that is not found in Polish Penal Code.

It should be considered if there is a need to retain the criminal responsibility for breaking the regulation of the Act of Copyright and Allied Rights. It seems that the protection that is result of civil law is sufficient. There is difficult to precise the public interest that is threatened by the described crimes. It ought to be focused on the private interests of authors and other subject having proper rights attendant from the Act.